

**T., 8 listopada 2019 r.**

**Sygn. akt II K 273/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Marcin Czarciański

Protokolant: st. sekr. sąd. Iwona Zielińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach

20.06., 3.09., 17.10.2018 r., 4.02., 6.05., 28.10.2019 r. w T.

sprawy

**K. M.**

syna M. i M. z d. J.

urodzonego (...) w T.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od sierpnia 2016 roku do listopada 2016 roku w T. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. A. (1) i M. A. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 22.400 złotych przekazanej przez nich na podstawie zawartych umów pożyczek, w ten sposób, że wprowadził ich w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętych wobec nich zobowiązań, obiecywał niezwłoczny zwrot pieniędzy wraz z atrakcyjnymi prowizjami za udzielenie pożyczek przekonując przy tym fałszywie M. A. (1) i M. A. (3) o przeznaczeniu pieniędzy na zakup samochodów sprowadzanych z zagranicy oraz zatajając przed nimi fakt swojej niewypłacalności wynikający z wcześniejszych, nieuregulowanych przez siebie zobowiązań,

- tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

II. w okresie od 28 stycznia 2016 roku do 7 września 2016 roku w T. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 91.000 złotych przekazanej przez niego na podstawie zawartych umów pożyczek, w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętych wobec niego zobowiązań, obiecywał niezwłoczny zwrot pieniędzy wraz z atrakcyjnymi prowizjami za udzielenie pożyczek przekonując przy tym fałszywie M. K. o przeznaczeniu pieniędzy na zakup samochodów sprowadzanych z zagranicy oraz zatajając przed nim fakt swojej niewypłacalności wynikający z wcześniejszych, nieuregulowanych przez siebie zobowiązań,

- tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

III. w okresie od 9 listopada 2017 roku do 20 grudnia 2017 roku w T. podłączając się do sieci energetycznej, gdzie zużycie energii ewidencjonowane jest przez licznik administracyjny, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej na łączną kwotę 21,02 zł na szkodę (...) w T.,

- tj. o czyn z art. 278 § 1 i 5 kk

o r z e k a :

I. oskarżonego K. M. uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych w punktach I i II aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że stanowią ciąg przestępstw z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i za to, po zastosowaniu art. 91 § 1 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. oskarżonego K. M. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia przyjmując, iż stanowi występki z art. 278 § 3 kk w zw. z art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 3 kk orzeka karę 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności orzeczonych w punktach I i II wyroku orzeka wobec oskarżonego łączną karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę kwoty 22.400 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta złotych) na rzecz M. i M. A. (1),

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. M. kwotę 1260 zł (tysiąc dwieście sześćdziesiąt złotych) powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

VI. zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 273/18

## UZASADNIENIE

K. M. mieszka wraz z żoną i dziećmi w T. przy ul. (...). M. K. mieszka przy ul. (...). Mężczyźni poznali się około 2014-2015 roku. Ich dzieci bawiły się razem na podwórku. W miarę upływu czasu ich rodziny odwiedzały się wzajemnie, razem spotykali się przy grillu. K. M. opowiadał M. K., że pracuje w firmie (...) oraz w spółce (...) a jego dochody miesięczne to kwoty rzędu 6 – 10 tysięcy złotych. K. M. opowiadał również, że zajmuje się sprowadzaniem aut z zagranicy. Na przełomie stycznia i lutego 2016 roku K. M. zwrócił się do M. K. o pożyczkę. Mówił, że brakuje mu około tysiąca złotych na zakup samochodu. M. K. znając sytuację finansową K. M. postanowił pożyczyć pieniądze. Pożyczka została udzielona na okres jednego tygodnia a zamian za to M. K. miał otrzymać gratyfikację w wysokości 1.000 złotych. Po 2-3 dniach K. M. zwrócił M. K. całą kwotę pożyczki oraz dodatkowo 500 złotych jako formę tej gratyfikacji. Po uzyskaniu tej sumy M. K. uległ dalszym namowom K. M., który przekonał go do udzielenia mu dalszych pożyczek. Już w dniu 1 lutego 2016 roku K. M. zwrócił się do M. K. o pożyczkę w wysokości 10.000 złotych na zakup M. M. K. przelał mu pieniądze bez zastanawiania. Za udzielenie pożyczek M. K. miał otrzymywać „gratyfikację” w wysokości 10% udzielonej pożyczki. Pożyczki były udzielane w różnych kwotach – 600, 10.000 czy 20.000 złotych. W okresie od 28 stycznia 2016 roku do 7 września 2016 roku M. K. udzielił K. M. 33 pożyczek na łączną kwotę 147.805 złotych. Pieniądze przelewał na konto bankowe M. lub przekazywał mu gotówkę. K. M. co jakiś czas zwracał pieniądze. Łącznie zwrócił kwotę 54.105 złotych. K. M. za każdym razem przychodził do M. K. i prosił o pożyczkę pieniędzy na zakup auta lub inne rzeczy. Zawsze mówił do niego „bracie ratuj, pożycz pieniądze do wieczora, do jutra, na godzinę”. K. M. wzbudzał zaufanie kolegi także pozorami bezinteresownej przyjaźni. M. często zwracał się do niego "bracie, kocham cię". M. K. martwił się o terminy spłaty udzielonych pożyczek. K. M. zapewniał go, że wszystko będzie dobrze, deklarował, że jest w kontakcie z osobami, które kupiły samochody, że próbuje odzyskać pieniądze. Cały czas twierdził, że kupił samochody, że ma kupca i M. K. ma poczekać. Kiedy M. K. zwrócił się do K. M. o okazanie umów zakupu pojazdów ten stwierdził, że

umowy musiał zniszczyć. Wielokrotnie na pytanie o zwrot pieniędzy M. mówił, że „przelew się spóźnia, że ktoś czegoś nie zrobił, nie puścił przelewu”. Z uwagi na fakt, iż M. K. nie mógł odzyskać pożyczonych pieniędzy zwrócił się do K. M. o napisanie oświadczenia, w którym ten uznaje dług w kwocie 91.000 złotych wraz z odsetkami od dnia 23 września 2016 roku i zobowiązuje się zwrócić całe zadłużenie do 27 października 2016 roku. K. M. podpisał takie oświadczenie. W dniu 23 września 2016 roku K. M. otrzymał także wezwanie do zapłaty wskazanej kwoty. Po niedługim czasie K. M. ponownie zwrócił się do M. K. o pożyczkę w kwocie 3.600 złotych. W zamian zaproponował podpisanie umowy notarialnej, że uznaje dług do kwoty 100.000 złotych. M. K. nie zgodził się i wystąpił do Sądu o zasądzenie dochodzonej kwoty. Sąd Okręgowy w Toruniu w dniu 23 listopada 2016 roku w sprawie I Nc 374/16 wydał nakaz zapłaty na kwotę 91.000 złotych a w lutym 2017 roku doszło do zajęcia komorniczego rachunku bankowego K. M. w (...). Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w dniu 30 września 2017 roku z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

W styczniu 2018 roku K. M. skontaktował się z M. K. prosząc o pożyczanie pieniędzy na bilet kolejowy. M. K. pożyczył mu 150 złotych wierząc, że to pomoże mu odzyskać pieniądze. Wtedy także K. M. mówił o kolejnym „interesie” – mówił, że był (...) pełen silników, który miał iść za wschodnią granicę.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego K. M. – k. 693-695,712-713, 774-775 akt,

zeznanie świadka M. K. – k. 241-245, 775-777 akt,

zeznanie świadka E. K. – k. 421-422, 809-810 akt,

zestawienie pożyczek – k. 248 akt,

polecenie przelewu – k. 246 akt,

oświadczenie o uznaniu długu – k. 247 akt,

kserokopia nakazu zapłaty – k. 401 akt,

postanowienie komornika sądowego w sprawie Km 82/17 – k. 402 akt,

wydruk wiadomości tekstowych – k. 404-406 akt,

M. A. (1) do 2015 roku pracował w firmie (...), która zajmowała się sprzedażą ubezpieczeń. Poznał tam K. M.. Po długiej przerwie w 2016 roku z M. A. (1) skontaktował się K. M., który chciał kupić garnitur dla swojego brata. Żona M. M. (4) zajmuje się produkcją i sprzedażą garniturów. Po upływie tygodnia K. M. ponownie skontaktował się z M. A. (1) pytając, czy nie udzieliliby mu pożyczki w wysokości 18.000 złotych, którą miał zwrócić w ciągu 5 dni. Obiecał również, że zwróci kwotę 22.000 złotych. Początkowo M. A. (1) nie chciał się zgodzić ale po przemyśleniu stwierdził, że nie ma żadnych zarzutów do M., który wzbudzał zaufanie. Postanowił pożyczyć mu pieniądze. W dniu 19 sierpnia 2016 roku udzielił K. M. pożyczki w wysokości 18.000 złotych. Na tę okoliczność została spisana umowa a pieniądze zostały przelane z rachunku bankowego. M. twierdził, że potrzebuje tych pieniędzy na zakup samochodu w Niemczech, miał sposobność zakupuć dodatkowe samochody i szkoda byłoby z tej oferty nie skorzystać. K. M. w rozmowie a A. zapewniał, że od dłuższego czasu zajmuje się sprowadzaniem samochodów i wie co robi. Dla M. A. (1) było to wiarygodne i zgodził się pożyczyć pieniądze. Po pewnym czasie M. A. (4) pożyczyła jeszcze K. M. kwotę 4.400 złotych. K. M. nie wywiązał się z umowy w terminie, zwlekał ze zwrotem ale cały czas potwierdzał, że odda pieniądze a nadto doda jeszcze jakąś kwotę „za czekanie”. W dniu 10 listopada 2016 roku A. spisali z K. M. dodatkową umowę pożyczki na kwotę 32.000 złotych wraz z karami umownymi za każdy dzień zwłoki. K. M. cały czas zapewniał, że zwróci pieniądze, że będą jutro lub pojutrze, tłumaczył się telefonując lub pisząc do A.. Jako zabezpieczenie umowy pożyczki podpisano również umowę zabezpieczenia na samochód D., którym poruszał się K. M.. Do ostatecznego rozliczenia miało dojść w dniu 5 stycznia 2017 roku jednak K. M. nie zwrócił do tego dnia pieniędzy, nie wydał również samochodu. K. M. wielokrotnie sam kontaktował się z A., obiecywał zwrot pieniędzy, twierdził także, że pieniądze pożyczył jakiejś osobie w W. na wysoki procent, wielokrotnie zapewniał, że pieniądze już są, że przelew „już wyszedł”, etc. Kiedy A. chcieli polakierować samochód polecił im lakiernika jako wyraz przeprosin za brak spłaty jednak okazało się, że po

odbiorze samochodu musieli sami zapłacić za usługę mimo, że to K. M. był umówiony z lakiernikiem, że zapłaci mu jakieś pieniądze jednak tego nie zrobił. K. M. w relacjach towarzyskich sprawiał wrażenie osoby mającej, miał dobre ubrania, motocykl, samochód. A. opowiadał, że miał na koncie obrót około 1 mln złotych, proponował inwestycje w nowoczesne linie kolejowe. Kiedy M. A. (2) nalegała aby przekazał im samochód twierdził początkowo, że pożyczył go bratu a potem oświadczył, że go sprzedał. Okazało się jednak, że samochód ten był zarejestrowany na ojca K. M..

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego K. M. – k. 693-695,712-713, 774-775 akt,

zeznania świadka M. A. (1) – k. 236-239, 777-778 akt,

zeznanie świadka M. A. (2) – k. 215-218, 779-780 akt,

wydruk SMS – k. 221-233 akt,

umowa pożyczki – k. 350, 351-352 akt,

W dniu 19 grudnia 2017 roku B. N., mieszkająca przy ul. (...) w mieszkaniu nr (...), razem z sąsiadką zeszła do pomieszczeń piwnicznych, gdzie zauważyła kabel przeprowadzony z nieużywanej piwnicy do piwnicy należącej do M. i K. M., mieszkających pod (...). Przewód był podłączony do oprawy lampy i biegł do okna mieszkania należącego do K. M.. O powyższym fakcie B. N. powiadomiła administrację budynku. W dniu 20 grudnia 2017 roku kierownik (...) J. C. udał się na miejsce wraz z pracownikami firmy (...) i M. P.. Na miejscu potwierdzili informację uzyskaną od B. N.. Przy pomocy wskazanego podłączenia lokatorzy mieszkania nr (...) korzystali z energii elektrycznej ewidencjonowanej przez licznik administracyjny znajdujący się na klatce schodowej. Dokonano sprawdzenia licznika zasilającego mieszkanie należące do K. M. w energię elektryczną. Licznik był nieaktywny. O powyższym fakcie powiadomiono Policję. Ustalono, że nielegalny pobór energii trwał od 9 listopada 2017 roku do 20 grudnia 2017 roku. Wartość uzyskanej w ten sposób energii określono na kwotę 21,02 zł.

D.: wyjaśnienia oskarżonego K. M. – k. 693-695,712-713, 774-775 akt,

zeznanie świadka B. N. – k. 685-686, 809 akt,

zeznanie świadka J. C. – k. 640-643, 663-664, 702, 814 akt,

zeznanie świadka M. P. – k. 659-660, 813 akt,

opinia biegłego z zakresu energii elektrycznej – k. 680-682 akt,

potwierdzenie zapłaty – k. 805 akt,

protokół oględzin miejsca – k. 648-656 akt,

**K. M.** był karany sędownie.

Dowód: odpisy wyroków – k. 910-911 akt

Oskarżony **K. M.** konsekwentnie, w toku całego postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzuconych jemu aktem oskarżenia czynów określonych w art. 286 § 1 kk. Oskarżony przyznał się jedynie do kradzieży energii elektrycznej. W tym zakresie wskazał, że z uwagi na zadłużenie E. wyłączyła prąd w zajmowanym przez niego mieszkaniu. Wyjaśnił, że musieli wyprowadzić się do teściowej a on co pewien czas przychodził do mieszkania i któregoś dnia podłączył przedłużacz przeprowadzając go do gniazda w piwnicy. W mieszkaniu do tego gniazda podłączył lodówkę aby nie zepsuło się jedzenie.

W odniesieniu do zarzutu określonego w art. 286 § 1 kk oskarżony wyjaśnił, że pożyczył od państwa A. kwotę 22.400 złotych a następnie oddał im najpierw 8.000 złotych a następnie kwotę 3.000 lub 3600 złotych. Wskazał, że tę kwotę

przekazał chyba M. A. (2) pod ich domem. Dodał, że kiedy pożyczał pieniądze od A. miał inne zadłużenia ale były to drobne kwoty. Wyjaśnił, że A. zaproponował pomoc w polakierowaniu ich samochodu za kwotę 3000 złotych za to, że poczekają z oddaniem pożyczki. Wskazał, że M. K. oddał pieniądze w kwocie około 25000 złotych, łącznie pożyczył od niego od (...) do 90000 złotych i oddał mu 25000 złotych. Dodał, że mówił M., że pogorszyła się jego sytuacja materialna i odda mu pieniądze jak ta sytuacja się polepszy.

W postępowaniu przed Sądem oskarżony podtrzymał swoje wyjaśnienia wskazując, że

nikogo nie chciał oszukać i miał zamiar oddać wszystkie pożyczone pieniądze. Wskazał, że pieniądze od K. nie inwestował tak jak z J.. Wyjaśnił, że za te pieniądze sprowadził B. a zyskiem ze sprzedaży podzielił się z M. K.. Ponownie potwierdził, że A. oddał najpierw 8.000 złotych a potem 3.800 zł i jest im winien jeszcze 10.000 złotych.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego K. M. były wiarygodne jedynie w części, w której potwierdzały przepływ pieniędzy między oskarżonym a pokrzywdzonymi. Sąd nie przyznał wyjaśnieniom oskarżonego K. M. waloru wiarygodności w zakresie w jakim nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów. W tym bowiem zakresie jego wyjaśnienia są niejasne, niespójne i oczywiście sprzeczne z innymi dowodami zgromadzonymi w przedmiotowej sprawie, w tym, z jasnymi i konsekwentnymi zeznaniami świadków **M. K.**, **M. A. (2)**, **M. A. (1)** i **M. J.**, którym sąd dał w pełni wiarę. Świadcowie w sposób możliwie dokładny, jasny i spójny przedstawili okoliczności związane z udzielaniem oskarżonemu pożyczek i jego postępowaniem po otrzymaniu pieniędzy a także brakiem zamiaru ich zwrotu.

Świadcowie w sposób możliwie szczegółowy przedstawiali zachowanie oskarżonego wskazując, że wykorzystując ich zaufanie oskarżony uzyskał od nich środki pieniężne w ramach zawartych umów pożyczki, zapewniał o zwrocie uzyskanych środków bądź w uzgodnionych terminach lub w niedługim czasie od ich otrzymania a po upływie terminu zwał przekładając termin zwrotu uzyskanych środków. Materialnym potwierdzeniem zeznań wskazanych świadków są orzeczenia wydane w sprawach cywilnych nakazujące oskarżonemu zwrot uzyskanych należności. Oskarżony nie kwestionował zarówno faktu zaciągnięcia pożyczek jak i ich wysokości a brak spłaty spowodował wszczęcie postępowań egzekucyjnych. W ocenie twierdzenia oskarżonego, że zwrócił A. część pożyczonej kwoty również nie polegają na prawdzie. W ocenie Sądu gdyby rzeczywiście tak było A. na pewno taką okoliczność by udokumentowali choćby poprzez spisanie pokwitowania. W takiej zaś sytuacji podpisywanie z A. przez oskarżonego kolejnej umowy i to na kwotę 32 tysięcy złotych byłoby co najmniej nieracjonalne. Twierdzenia oskarżonego, że świadek J. M. potwierdził fakt zwrotu części pożyczki również nie polegają na prawdzie. Świadek J. M. wskazał bowiem, że słyszał rozmowę oskarżonego z A. i tak padały takie słowa oskarżonego, że zwrócił im jakąś kwotę, jednak nie zostało to potwierdzone przez M. A. (1). Na marginesie należy wskazać, iż na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego miały także jego depozycje dotyczące pożyczki udzielonej mu przez J. M.. W toku postępowania II K 1314/17 oskarżony twierdził bowiem, że pożyczył od J. M. 4 tysiące złotych (k. 764 akt) ale je oddał co pozostaje w oczywistej sprzeczności z zeznaniami samego świadka, który wskazał, że oskarżony pożyczył od niego łącznie 10.000 złotych i do tej pory ich nie zwrócił (k. 907 akt).

Na wiarę zasługiwały natomiast zeznania pokrzywdzonych **M. K.**, **M. A. (2)**, **M. A. (1)** i **M. J.**. Świadcowie w sposób szczegółowy opisali kiedy, gdzie i jakie sumy przekazali oskarżonemu. Świadcowie przedstawili również w logiczny sposób mechanizm oszustwa, którym posłużył się oskarżony w celu wzbudzenia ich zaufania. Twierdzenia w tym zakresie znajdowały zresztą potwierdzenie w wydruku wiadomości sms otrzymanych od oskarżonego, a częściowo także w jego wyjaśnieniach. Różnice w tych relacjach co do faktów były bowiem nieznaczące, jednak ich ocena i interpretacja rozbieżne. Mając na uwadze omówione wyżej zastrzeżenia odnośnie wyjaśnień oskarżonego, Sąd uznał za wiarygodną wersję wskazanych świadków.

Podobnie Sąd zweryfikował zeznania świadka **E. K.**, które są jasne i logiczne także zgodne z innymi dowodami zgromadzonymi w przedmiotowej sprawie. Świadek potwierdziła fakt udzielania oskarżonemu pożyczek oraz opisała jego późniejsze zachowanie, w szczególności brak zwrotu pożyczonych środków. Świadek potwierdziła, że oskarżony był traktowany jako osoba zamożna, zmieniał samochody, miał quada, motor, jego żona zawsze był „dobrze zrobiona”.

Świadek potwierdziła także, że oskarżony zwodził jej męża, obiecywał, że ureguluje zadłużenie, pojawiały się dziwne historie, że ktoś mu pieniędzy nie przywiózł, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania tych zeznań.

Sąd uznał za polegające na prawdzie zeznania świadka **J. M.**, który wskazał, że zna K. M. z pracy w firmie (...). Świadek wskazał, że również pożyczył oskarżonemu w październiku 2016 roku łącznie kwotę 10.000 złotych a zwrócono mu jedynie 1.000 złotych. Świadek potwierdził, że był w T. i słyszał o relacjach oskarżonego z A. i K., Świadek potwierdził, że oskarżony mówił, że oddał A. 4 lub 8 tysięcy złotych ale nie potrafił powiedzieć czy to prawda. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania tych zeznań.

Nie miały większego znaczenia dla poczynionych ustaleń zeznania świadka **R. W.**. Świadek potwierdził, że według jego wiedzy oskarżony sporadycznie zajmował się sprzedażą samochodów, kilka razy dzwonił do świadka, że ma jakieś auto do sprzedania. Jego zeznania należało jednak ocenić jako wiarygodne.

Zeznania świadków **D. C. (1) i A. J.** nie wniosły nic istotnego dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek D. C. (2) potwierdził, że na początku lutego 2016 roku K. M. zwrócił się do niego o pożyczkę w kwocie 20.000 złotych, którą po około miesiącu oddał. Świadek nie miał wiedzy na temat pożyczek udzielanych przez oskarżonego innym osobom. Świadek A. J. potwierdziła, że jej syn udzielił K. M. pożyczki ale zwrócił pieniądze. Świadek nie wiedziała czy oskarżony pożyczał pieniądze innym osobom. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania tych zeznań.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków **J. C., M. P.** a także **B. N.**, którzy w sposób jasny i szczegółowy przedstawili okoliczności związane z ujawnionym faktem kradzieży energii elektrycznej przez oskarżonego. W tym zakresie Sąd nie miał podstaw do podważania ich wiarygodności.

Świadek **R. A.** przedstawił okoliczności związane z zatrudnieniem oskarżonego oraz przebieg pracy. Świadek wskazał, że oskarżonemu nie chciało się pracować a nadto przywłaszczył pieniądze z utargu. Brak było podstaw do kwestionowania tych zeznań.

Świadkowie **M. M. (5), M. M. (6) i M. M. (7)** jako osoby najbliższe dla oskarżonego skorzystały z przysługującego prawa i odmówiły składania zeznań.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody z dokumentów ujawnionych na rozprawie. Należy bowiem podkreślić, iż ani Sąd, ani żadna ze stron w toku postępowania nie powzięła wątpliwości co do ich rzetelności i obiektywności, a także zgodności zawartych w nich informacji z rzeczywistością.

Wobec powyższego Sąd przyjął sprawstwo oskarżonego odnośnie wszystkich zarzuconych aktem oskarżenia czynów.

Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego polegające na nielegalnym podłączeniu się do instalacji elektrycznej i pobieraniu w ten sposób w okresie od 9 listopada 2017 roku do 20 grudnia 2017 roku energii wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 kk w zw. z art. 12 § 1 kk. Sąd przyjął, iż z uwagi na wysokość szkody czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi określony w art. 278 § 3 kk.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd postanowił wymierzyć oskarżonemu za zarzucony występki karę **2 miesięcy pozbawienia wolności**. W ocenie Sądu orzeczona kara realizuje wszelkie dyrektywy wymienione w art. 53 kk i uwzględnia zarówno stopień zawinienia oskarżonego, sposób dokonania przestępstwa, właściwości i warunki osobiste oskarżonej jak jego dotychczasowy sposób życia.

W ocenie Sądu wątpliwości nie budzi sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie czynów stypizowanych w art. 286 § 1 kk. Analizując ustalony stan faktyczny stwierdzić należy, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk.

W tym miejscu zważyć należy, że przedmiotem ochrony przestępstwa oszustwa, stypizowanego w art. 286 § 1 kk jest mienie, tj. majątek, wręcz sytuacja majątkowa danego podmiotu (vide. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Komentarz do art. 286 Kodeksu karnego [w:] A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-

Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze 2006 cyt. za: D. Pleńska, O. Górniok [w:] System prawa karnego, s. 418, tom IV, O przestępstwach w szczególności, część II, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989; J. Bednarzak, Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym, s. 78 i n., Warszawa 1971), chodzi przy tym o majątek jakiegokolwiek podmiotu, nie tylko tego, który przysługuje osobie dokonującej niekorzystnego rozporządzenia. Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem o charakterze powszechnym, tj. dopuścić się go może każdy podmiot zdalny do ponoszenia odpowiedzialności karnej (vide. ibidem).

Wskazać należy, że przestępstwo oszustwa zostało określone za pomocą znamienia czynnościowo-skutkowego polegającego na doprowadzeniu do rozporządzenia mieniem (majątkiem). Czynność sprawcza sprowadza się do wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. W niniejszej sprawie czynność sprawcza oskarżonych polegała na wprowadzeniu w błąd pracownika instytucji bankowej. W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego lub innej osoby, której mienie stanowi przedmiot rozporządzenia dokonywanego przez wprowadzonego w błąd, fałszywe wyobrażenie, czyli rozbieżność między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem (vide. ibidem).

Należy wskazać, że zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z dnia 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt III KK 362/06, niepubl.) podkreślano na gruncie art. 286 § 1 k.k., że sposób działania sprawcy oszustwa względem innej osoby musi polegać na wprowadzeniu jej w błąd poprzez wywołanie u niej wyobrażenia o istniejącej (nie przyszłej) rzeczywistości, która jest w istocie inna niż przedstawia jej sprawca; wyzyskaniu błędu pokrzywdzonego, tj. jego subiektywnego wyobrażenia o rzeczywistości, która jest w istocie odmienna i o czym sprawca wie; wyzyskaniu niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Należy dodać, że wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania (np. sprawca przedstawia pokrzywdzonemu nieprawdziwe informacje dotyczące transakcji), jak i zaniechania (np. sprawca zataja przed pokrzywdzonym istotne informacje). Wprowadzenie w błąd dotyczyć może zarówno okoliczności zewnętrznych (cech przedmiotów) oraz stanów wewnętrznych (stanów psychicznych i intelektualnych). Opisane sposoby działania sprawcy muszą poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem.

W ocenie Sądu ustalony w sprawie stan faktyczny pozwala uznać, że zachodzi związek przyczynowy między wprowadzeniem pokrzywdzonych w błąd a niekorzystnym rozporządzeniem przez nich mieniem. Pokrzywdzeni nie udzieliliby oskarżonemu pożyczek finansowych gdyby oskarżony nie złożył obietnic zwrotu uzyskanych środków w umówionym terminie. Oskarżony deklarował spłatę należności także po upływie terminów wskazanych w zawartych umowach. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że pokrzywdzeni nie mieli świadomości aktualnej sytuacji finansowej oskarżonego. Postępowali oni bowiem w zaufaniu do jego oświadczeń, w których zapewniał i utwierdzał ich w mylnym wyobrażeniu o tym, że wywiąże się z zawartych umów i zwróci pieniądze. Oskarżony od samego początku miał w zamyśle opracowany sposób działania, za pomocą którego wprowadzi pokrzywdzonych w błąd. Mechanizm oszustwa opierał się przy tym na dwóch głównych podstawach. Z jednej strony polegał on na wytworzeniu w świadomości pokrzywdzonych niesłusznego przekonania o tym, że oskarżony jest dobrze sytuowany, dobrze zarabia, ma zdolność do „interesów” i jest w stanie wywiązać się z zawartych umów. Z drugiej natomiast strony przez początkowo całkowitą, a następnie częściową realizację zobowiązań oskarżony zdobył wiarę pokrzywdzonych w to, że inwestycje faktycznie są realizowane. Mając pełną świadomość błędu, w którym tkwili pokrzywdzeni, oskarżony poprzez różne namowy i obietnice doprowadził ich do szeregu niekorzystnych rozporządzeń mieniem. Okoliczność, że pewną część pożyczonych kwot sprawca zwrócił nie ma znaczenia dla kwoty przyjętej w przypisanym przestępstwie. Pokrzywdzeni po prostu nie przekazaliby swoich oszczędności oskarżonemu w żadnej części gdyby znali rzeczywiste możliwości i zamiary oskarżonego. Nie budzi nadto wątpliwości, że powyższymi działaniami oskarżonego przyświecał

cel osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, ponieważ to on zatrzymywał pieniądze pochodzące z dokonanych przez pokrzywdzonych rozporządzeń.

Sąd przyjął, iż czyny oskarżonego K. M. wyczerpywały dyspozycję art. 286 § 1 kk dwukrotnie. W takim przypadku, zważywszy na krótkie odstępy czasu, w których czyny przypisane oskarżonemu były popełniane oraz wykorzystanie tej samej sposobności należy uznać, że zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk.

Na podstawie art. 286 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego karę **2 lat pozbawienia wolności**. Sąd uznał, że sprawiedliwą, adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego, a także realizującą również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa przekonując, że popełnienie przestępstwa nie popłaca, jest orzeczona wyżej kara pozbawienia wolności.

Mając na uwadze to, iż kara jest przede wszystkim środkiem polityki karnej umożliwiającym osiągnięcie celów prewencyjnych i represyjnych, a w szczególności ma zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa przez sprawcę i skłonić go do przestrzegania porządku prawnego Sąd postanowił wymierzyć oskarżonemu K. M. łączną karę **2 (dwóch) lat pozbawienia wolności**.

W ocenie Sądu orzeczona łączna kara realizuje wszelkie dyrektywy wymienione w art. 53 i uwzględnia wysoki stopień zawinienia oskarżonego, sposób dokonania przestępstw, właściwości i warunki osobiste oskarżonego, jego dotychczasowy sposób życia. Kara ta uwzględnia więc zasady prewencji indywidualnej, ale także generalnej. W tym ostatnim aspekcie zawiera walor wychowawczy wskazując jakie skutki niesie za sobą nieprzestrzeganie zasad obowiązującego porządku prawnego, doskonale przecież znanego oskarżonemu. W ocenie Sądu orzeczona kara pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynów, uwzględnia w sposób całościowy okoliczności popełnienia przestępstw, zaś jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy. Biorąc pod uwagę motywację i pobudki działania oskarżonego, godzącego bezpośrednio we własność prywatną uznać należy, że czyny popełnione przez oskarżonego z jednej strony stanowią wyraz jaskrawego lekceważenia prawa, z drugiej zaś strony wyraz rażącego nieposzanowania dóbr w postaci własności innych osób. Dlatego takie zachowanie oskarżonego spotkać się musi z odpowiednio surową reakcją, mieszczącą się przy tym w granicach wyznaczonych przez stopień winy sprawcy. Orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności nie razi surowością. Podkreślić w tym miejscu należy, iż oskarżony nie po raz pierwszy miała konflikt z prawem. Obecne jego zachowanie, które doprowadziło do zaistnienia przestępstw, stanowiło przykład jego stosunku do przepisów obowiązującego prawa. Celem oskarżonego było uzyskanie w sposób bezprawny środków pieniężnych. Wszystkie te elementy wskazują, iż niniejsze czyny nie były skutkiem przypadkowego zbiegu okoliczności. Świadczą one o stosunku oskarżonego do obowiązujących norm i przepisów. W ocenie Sądu stosunek ten jest niedojrzały i lekceważący. Naganna postawa nakazuje ze szczególną uwagą odnieść się do oskarżonego. Mimo upływu czasu oskarżony nie podjął żadnych działań mających na celu uregulowanie zobowiązań wobec pokrzywdzonych. Nie uczynił tego także mimo orzeczonego nakazu zapłaty.

W takiej sytuacji, zdaniem Sądu, orzeczenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze nie daje żadnych gwarancji, iż oskarżony w przyszłości będzie zachowywał się należycie. Takich gwarancji nie daje również kara z zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania (rozważając możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia orzeczonej kary, należy stwierdzić, że nie zachodzi przesłanka formalna do zawieszenia jej wykonania, wyrażająca się wysokością kary, która przekracza rok pozbawienia wolności).

Wymierzając karę Sąd nie tracił z pola widzenia okoliczności wpływających na jej wymiar. Do okoliczności obciążających zaliczył uprzednią karalność oskarżonego oraz lekceważący stosunek do obowiązujących przepisów. Jako okoliczność łagodzącą potraktowano częściowe przyznanie się do popełnienia zarzucanych czynów.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych M. i M. A. (1) kwoty 22.400 zł stanowiącej równowartość poniesionej szkody.

Sąd, biorąc pod uwagę fakt, iż oskarżony korzystał w niniejszej sprawie z pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zasądził na rzecz ustanowionego obrońcy na podstawie § 17 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 3 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra



Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu kwotę 1260 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem kosztów obrony udzielonej z urzędu.

Sąd, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty sądowej i wydatków poniesionych w toku postępowania.